

Teatr szkolny – szkoła przyjazna i otwarta

*„Niektórzy widzą rzeczy takie jakimi są i pytają – dlaczego?
Ja śnię o rzeczach, których nigdy nie było i pytam - dlaczego nie?”*

George Bernard Shaw

„Teatr szkolny jest procesem, podczas którego kształtuje się młody człowiek, biorący w nim udział. Jest więc teatr szkolny procesem twórczym, podczas którego dokonują się ważne przemiany w osobowości ucznia. Teatr jest bowiem instrumentem kształtowania osobowości” (J.Dorman,1981). W teatrze (jak w życiu) wszystkie talenty i umiejętności są niezbędne i uzupełniają się. Poprzez zabawę następuje odkrywanie i uświadamianie, że każdy posiada talent i powinien go rozwijać, a teatr jest najlepszym miejscem na to, bo łączy i rozwija odmienne talenty. Bawiąc się w teatr dzieci uczą się także wyrażania emocji i nazywania ich. Rozwijają się ich wyobraźnia, bo świat teatru jest światem wyobraźni, fantazji (uczymy metafor, znaków, mowy ciała, pozwalamy odkrywać pozawerbalny obszar świata, dajemy możliwość myślenia abstrakcją).

Szkolni instruktorzy teatralni zwykle dobrze rozumieją wagę swojej pracy teatralnej z uczniami. Za główny cel kół teatralnych stawiają między innymi: zdobycie przez dzieci umiejętności poruszania się w przestrzeni, słuchania, wypowiedzenia się i komunikowania się z otoczeniem. Podczas lekcji organizują gry i zabawy teatralne, które pomagają w rozwoju wyobraźni twórczej, przekazywaniu własnych odczuć i co najważniejsze - współdziałania dzieci w grupie i otwartości na innych. Zanim dziecko wystąpi na scenie, musi nauczyć się swoich kwestii na pamięć - często długich i trudnych. Poprzez wielokrotne czytanie i powtarzanie tekstów doskonalą pamięć wzrokowo-słuchową, a następnie łączy ją z koordynacją ruchową na scenie.

Teatr to kreatywność, dlatego ma pomóc dziecku wyzbyć się strachu, nauczyć pomysłowości i otworzyć wyobraźnię.

Warto dobrze przemyśleć zajęcia twórcze z uczniami, bo każdą grupę teatralną tworzą niezwykle uczniowie. W takich zajęciach uczestniczą osoby otwarte, odważne, chcące „błysnąć” przed szerszą widownią niż klasowa, ale też wycofane, szukające nieśmiało swojego miejsca w grupie. Teatr przyciąga swą niezwykłością i magią – tu można w jednej chwili z nieśmiałej dziewczynki stać się na przykład gwiazdą rocka.

Trzeba zauważyć, że tak – jak mamy wiele osobowości w grupie, tak też każda grupa rozwija się na dwóch płaszczyznach: 1 - w zakresie pracy nad zadaniem grupowym oraz 2 - w zakresie grupy społecznej. W trakcie warsztatów z uczniami warto co jakiś czas dokonywać analizy obydwu płaszczyzn rozwoju grupowego. Poddawać analizie zjawiska i procesy odnoszące się bezpośrednio do praktyki kółka teatralnego. Trzeba zauważyć, że o ile płaszczyzna warsztatowo - zadaniowa jest zwykle zrozumiała dla wszystkich członków grupy, bo w trakcie zajęć uczniowie mają poznać warsztat aktora, by stworzyć spektakl teatralny, o tyle płaszczyzna struktury społecznej pozostaje nieświadoma – często też przez samych instruktorów. Wszyscy poruszają się tu po omacku. Zaniedbanie tej płaszczyzny jest niebezpieczne dla kształtu grupy. Na tym poziomie dochodzi bowiem do krystalizowania się wzorca związków interpersonalnych, którego dynamika jest bardzo złożona. „Podstawowym tworzywem struktury małej grupy są normy, wartości i cele grupy jako całości. Towarzyszą im oczekiwania, wymogi, sankcje i żądania. Najprostszymi zaś elementami małej grupy są pozycje, statusy i role społeczne. Istotę każdej zbiorowości stanowią powiązania uczuciowe jej członków” („Terapia i teatr” R. Molicka).

Dlaczego teatr?

Wybieramy teatr jako narzędzie pracy twórczej, wychowawczej, adaptacyjnej, ponieważ wierzymy w magię i moc tej właśnie dyscypliny sztuki, w jej wyjątkowość. „Teatr jest aktywną refleksją nad samym sobą” - pomaga nam ujrzeć rzeczy, zjawiska i ukazać nam czasem własne błędy, nawet te - skryte na samym dnie duszy przed ludzkim okiem. Łączy w sobie różne obszary twórczości, daje też uczestnikom warsztatów niepowtarzalną możliwość bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem – współtwórcą dzieła teatralnego i widzem. Można powiedzieć, że tu człowiek mały czy duży – „aktor” uczy się stąpać od nowa, czuć zapachy, smaki oraz wybierać uczucia i dopasowywać je do specyfiki swej postaci, by po chwili zniknąć za kurtyną i zakończyć żywot odgrywanej roli.

Nie ma jednej, obowiązującej wszystkich normy, czy sposobu na pracę z grupą, ale jeśli naprawdę chcecie wiedzieć, co myślą dzieci – odchylcie kurtynę, podajcie im maskę teatralną, pozwólcie „pobawić się w teatr”. Wcielając się w daną postać i samodzielnie wypowiadając kwestie odkryją przed nami kawałek siebie. Dowiemy się, co je denerwuje, czym się martwią i co je cieszy. Wystarczy tylko dobrze się wsłuchać.

Beata Krokocka - animator pracy twórczej z uczniem, konsultant WODN w Skierniewicach